

BIAŁE SZALEŃSTWO

(Nord)



REŻYSERIA

RUNE DENSTAD LANGLO

W KINACH OD 6 LISTOPADA 2009

DYSTRYBUCJA W POLSCE



ul. Zamenhofa 1, 00-153 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00,

fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.com.pl

<http://www.gutekfilm.com.pl>

BIAŁE SZALEŃSTWO

reżyseria
Rune Denstad Langlo

scenariusz
Erlend Loe

zdjęcia
Philip Øgaard

muzyka
Ola Kvernberg

montaż
Zaklina Stojevska

dźwięk
Oscar Lovnér

scenografia
Hege Pålstrud

kostiumy
Emina Mahmuljin

Występują

Anders Baasmo Christiansen	Jomar Henriksen
Lars Olsen	Ailo
Marte Aunemo	Lotte
Ragnhild Vannebo	Rigmor
Kyrre Hellum	Lasse
Mads Sjøgård Pettersen	Ulrik
Astrid Solhaug	Mari
Even Vesterhus	Thomas

kierownik produkcji
Gudrun Austli

producenci
Sigve Endresen
Brede Holland

film wyprodukowany przez
Motlys

nagrody
MFF Berlin 2009 – nagroda FIPRESCI, nagroda Label Europa Cinemas
MFF Transylwania 2009 – Transilvania Trophy
FF Tribeca 2009 – nagroda za najlepszy debiut fabularny



Norwegia
rok produkcji: 2009
czas trwania: 78 minut
kolor – Dolby SRD / SR – 2.35

Komedia w stylu najlepszych filmów Jima Jarmuscha i Akiego Kaurismakiego. Opowieść o podróży za Krąg Polarny w kierunku jaśniejszej strony życia.

Trzydziestoletni Jomar przechodzi trudny okres w życiu. Nie potrafi zapomnieć o dziewczynie, która porzuciła go dla najlepszego przyjaciela. Pewnego dnia dowiaduje się, że mieszka ona na dalekiej północy... z dzieckiem, którego on być może jest ojcem.

Wsiada na śnieżny skuter, bierze na drogę 5 litrów alkoholu i rusza w daleką podróż. Na jej końcu być może czeka na niego zupełnie nowe życie. Ma do przejechania ponad 1000 kilometrów a po drodze do pokonania zasypane śnieżne, zamrożone jeziora i nieprzebyte góry. W trasie napotka samotników, takich jak on - mieszkańców dalekiej północy, którzy pomogą mu utrzymać trudny kurs ku jaśniejszej stronie życia..

Film zachwycił widzów i krytyków festiwalu w Berlinie(nagroda FIPRESCI), gdzie stał się niespodziewanym przebojem i został zakupiony do dystrybucji w ponad 20 krajach.

GŁOSY PRASY

„Białe szaleństwo” - trafnie zapowiadany jako „antydepresyjny film o bezdrożach” – jest zjadliwym komediodramatem o losach niespełnionego i przygnębionego trzydziestolatka, który bez zapału przemierza spektakularne arktyczne krajobrazy i odnajduje sens życia na nowo. Dzięki zapierającym dech w piersiach zdjęciom połączonym z oszczędnym aktorstwem przywodzącym na myśl filmy drogi Jima Jarmuscha, ten oryginalny w klimacie debiut fabularny norweskiego dokumentalisty Rune Denstada Langlo ma zadatki na kultowy przebój.

VARIETY

Film drogi, w którym rzadko pojawia się jakakolwiek droga. „Białe szaleństwo” opowiada o wędrownym byłym sportowcu przez śniegi: jego ucieczce przed depresją w surowe zacisze norweskich gór. Rune Denstad Langlo w nieszablonowy sposób przedstawia pewnego proces dojrzewania udręczonego narciarza, który spotyka w podróży niezwykle postacie, a wszystko to rozgrywa się na tle olśniewających krajobrazów.

SCREEN

„Białe szaleństwo” – obraz, który otworzył cykl Panorama na Berlinale 2009 – może się okazać nieoczekiwanym przebojem kinowym. Bardzo ciepło przyjęty na pierwszych dwóch pokazach festiwalowych ośnieżony film drogi jest świetnie zrealizowanym debiutem fabularnym Rune Denstada Langlo.

Dzieło norweskiego reżysera umiejętnie unika zawichości dramatu psychologicznego i doskonale równoważy je elementami nostalgii i komizmu. To wiarygodny i poruszający hołd złożony amerykańskiej tradycji kina drogi wpleciony w pełną uroku norweską opowieść.

CINEUROPA

GENEZA PROJEKTU WG REŻYSERA

W 2005 przechodziłem depresję, która wkrótce zamieniła się w stany lękowe i serię ataków paniki. Pewnego dnia przechodziłem koło starego wyciągu narciarskiego, na którym jeździłem w dzieciństwie. Przystanąłem i pomyślałem o wszystkich dziwakach, którzy tam pracowali. Zawsze byli wkurzeni i zmęczeni, czuć było od nich gorzałą. Właśnie wtedy, w tamtej chwili, narodziła się w mojej głowie postać Jomara.

PLENERY WG PRODUCENTA

Filmowa podróż ma 1100 kilometrów długości. Aby zaoszczędzić czas i pieniądze musieliśmy skoncentrować się na zdjęciach w dwóch regionach. Wszystkie sceny przed wyprawą nakręciliśmy w mieście Trondheim, w środkowej Norwegii. Pozostałe - w okręgu Troms na północy kraju, około 500 km za kołem podbiegunowym. Zdjęcia powstały w lutym i marcu, najcięższych zimowych miesiącach, dlatego ekipa miała bardzo trudne zadanie. Problemem było nawet przestawienie sprzętu o kilka metrów do kolejnego ujęcia. Burza w scenie bójkę pomiędzy Jomarem i jego dawnym najlepszym przyjacielem jest prawdziwa i dobrze podkreśla napięcie. Na filmie widać, że wichura cichnie razem z przejściem do kolejnej sceny. Zdarzyło nam się kilka istnych cudów pogodowych. Scenę, w której Jomar jedzie skuterem śnieżnym przez centrum Trondheim, kręciliśmy w środku nocy. A dwie godziny przed rozpoczęciem zdjęć nie było na ulicach nawet płatka śniegu. Wiele ujęć powstało na terenach wojskowych. Małe skupisko domów, przy którym Jomar spotyka oddział wojska, naprawdę służy za miejsce ćwiczeń przed misjami w Afganistanie, na prawdziwej wojnie. Tę scenę dopisaliśmy do scenariusza, gdy odkryliśmy owe tereny podczas poszukiwań plenerów. Wszystkie ewolucje narciarskie wykonują w filmie dwaj przyjaciele reżysera: Morten Borgen i Ronny Dahl. Ronny był w dziesiątce najlepszych narciarzy freeride'owych świata, nim kontuzja zakończyła jego karierę sportową. Scena, w której Jomar zjeżdża z góry, została nakręcona ostatniego dnia produkcji. Przyniosła nam sporo niepotrzebnych emocji. Obaj kaskaderzy stali na szczycie góry. Gdy zarejestrowaliśmy już zjazd jednego z nich, pojawiła się gęsta mgła. Straciliśmy z oczu tego, który pozostał na górze. On zaś próbował pomalutku schodzić w dół. Gdy się przejaśniło, zobaczyliśmy, że stoi przed półką skalną nad 100-metrową przepaścią. Przez krótkofalówkę udało nam się go zawrócić i sprowadzić na dół wywołując kilka małych lawin.

SYLWETKI TWÓRCÓW

RUNE DENSTAD LANGLO - reżyser

„Białe szaleństwo” jest debiutem fabularnym Rune, który przez 10 lat jako reżyser i producent zajmował się filmem dokumentalnym. Karierę zaczynał w firmie Motlys gromadząc materiały i asystując przy produkcji historycznego dokumentu o Roaldzie Amundsenie. Wyreżyserował także pełnometrażowe filmy dokumentalne „Alt for Norge / Too much Norway” (2005) i „99% ærlig / 99%Honest”(2008): oba trafiły do kin i zostały wysoko ocenione przez krytyków. Już wtedy Langlo wykazał się umiejętnością opowiadania

historii, a także oryginalnym i ciepłym stosunkiem do swoich bohaterów. Ten talent sprawnie przeniósł na grunt fabularny.

ANDERS BAASMO CHRISTIANSEN – aktor odtwarzający rolę Jomara

Anders Baasmo Christiansen urodził się pewnej mroźnej styczniowej nocy 1976 roku w norweskim Hamarze. W 2000 ukończył Norweską Akademię teatralną i od tej pory nieprzerwanie pracuje w filmie i teatrze. W 2004 roku otrzymał nagrodę Amanda (norweskiego Oscara) dla najlepszego aktora w filmie „Kumple”. Ostatnio wystąpił także w „Rycerzu Templariuszy”. Anders Baasmo Christiansen jest jedną z największych norweskich gwiazd filmowych i cieszy się ogromną popularnością wśród widzów.

MOTLYS – studio produkcyjne

Motlys, założone w 1983 roku w Oslo, jest dziś jedną z czołowych skandynawskich firm producenckich zajmujących się filmem dokumentalnym i fabularnym. W Europie słynie głównie z doskonałych dokumentów. Pięć z nich trafiło do kin: „For harde livet/For your Life”, „Store gutter gråter ikke/Big Boys Don't Cry”, „Viddas testamente/Legacy of the Tundra”, „Leve blant løver/Living Amongst Lions” oraz „Frosset hjerte/Frozen Heart”. Ponadto Motlys wyprodukowało ponad 50 filmów krótkometrażowych, w tym kilka obsypanych nagrodami filmów dla dzieci, oraz ponad 25 filmów dokumentalnych. Ostatnia premiera fabularna Motlys - „Mannen som elsket Yngve / The Man Who Loved Yngve” - otrzymała tytuł najlepszego filmu skandynawskiego podczas Nordyckich Dni Filmowych 2008 w Lubecie, a także 2 nagrody Amanda, w tym za najlepszy film i reżyserię. Motlys odpowiada także za produkcję filmu „Pedersen, nauczyciel z gimnazjum” Hansa Pettera Molanda nagrodzonego za najlepszą reżyserię na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Montrealu w 2006 roku. Firma ma także na koncie „Ważki” Mariusa Holsta (pokazany na Berlinale 2002 w sekcji Panorama) oraz „Misery Harbour” Nilsa Gaupa z 1999 roku. Motlys jest również producentem najnowszego filmu Jana Troella „Uwieczone chwile” (2008), który otrzymał nominację do Oscara w kategorii Najlepszy Film Obcojęzyczny. Firmę prowadzi jej założyciel Sigve Endresen z młodszymi producentami Yngve Sætherem i Brede Hovlandem. Dzięki doświadczeniu i intuicji pozwalającej rozpoznać nowe talenty udało im się stworzyć stabilne i intensywnie działające środowisko produkcyjne. W ostatnich latach Motlys zaangażowało się w międzynarodowe koprodukcje, głównie skandynawskie, ale współpracuje także z firmami w Niemczech i Kanadzie. Firma jest członkiem ACE (Association des Cinémathèques Européennes – Stowarzyszenie Filmotek Europejskich).